

**Sygn. akt** IV Kp 558/14

(Prok. Rej. Gliwice – Zachód w Gliwicach – Ds. 433/14)

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 grudnia 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Gliwicach w Wydziale IV Karnym w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Arkadiusz Cichocki

**Protokolant:** A. K.

**przy udziale Prokuratora** Iwony Brózdy

**po rozpoznaniu na posiedzeniu**

**na skutek zażalenia wniesionego przez** pokrzywdzoną (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.

**na postanowienie** prokuratora Prokuratury Rejonowej Gliwice – Zachód w Gliwicach z dnia 30 czerwca 2014 r. o umorzeniu śledztwa

**w sprawie** Ds. 433/14

**na podstawie** art. 329 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 1 i 2 k.p.k.

**p o s t a n a w i a**

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie .

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 r. prokurator Prokuratury Rejonowej Gliwice – Zachód w Gliwicach umorzył śledztwo w sprawie doprowadzenia w T. w dniu 16 kwietnia 2013 roku (...) Sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 606.711,42 zł w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia w błąd przedstawicieli tej spółki co do zamiaru wywiązania się z obowiązku zapłaty całości wynagrodzenia należnego z tytułu zawartej umowy sprzedaży węgla, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

W ocenie prokuratora przeprowadzone czynności oraz analiza akt postępowania nie potwierdziły podejrzenia popełnienia przez osoby reprezentujące Agencję Inwestycyjno – Handlową (...) Sp. z o.o. w W. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazano, że znamion czynu zabronionego nie wyczerpuje fakt nie wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań poprzez częściowy brak zapłaty należności – w wysokości naliczonego podatku od towarów i usług. Ustalono także, że pomiędzy stronami istniało porozumienie w sprawie rozliczeń podatku VAT i uzyskania jego zwrotu z Urzędu Skarbowego wobec możliwości rozszerzenia współpracy i dokonywania importu. Nadto wskazano, że kontrahent zagraniczny składał reklamacje w zakresie jakości dostarczanego węgla, którymi Agencja Inwestycyjna – Handlowa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. obciążyła (...) Sp. z o.o. z siedzibą w T..

Na powyższe postanowienie zażalenie złożyła pokrzywdzona spółka, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Prokuraturze Rejonowej G. – Zachód w G. do dalszego prowadzenia. W zażaleniu skarżący podniósł zarzuty:

- obrazy przepisów postępowania w postaci art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia w wyniku przyjęcia, w oparciu o dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, że działania Agencji Inwestycyjno – Handlowej (...) Sp. z o.o. w W. opisane w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnianiu przestępstwa z 18.04.2014 r. nie wypełniają znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k., podczas gdy swobodna ocena dowodów z zastosowaniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, prowadzi do wniosku o realizacji przedmiotowych znamion;
- błędy w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał na nie wpływ poprzez przyjęcie, że działania Agencji Inwestycyjno – Handlowej (...) sp. z o.o. w W., opisane w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z 18.04.2014 r. nie stanowią o realizacji znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k.;
- obrazy przepisów postępowania w postaci art. 9 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia poprzez niedokonanie z urzędu czynności mających na celu wyjaśnienie okoliczności sprawy (z uzasadnienia zażalenia wynika, że miałyby to być: uzupełniające przesłuchanie przedstawiciela pokrzywdzonej spółki oraz konfrontacja).

W ramach czynności w postępowaniu międzyinstancyjnym organy postępowania przygotowawczego przeprowadziły dodatkowe przesłuchanie świadka W. L. - prezesa zarządu (...) sp. z o.o. (k. 279-281) oraz konfrontację pomiędzy tym świadkiem a S. W. – prokurentem spółki (...) (k. 348-352).

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżone postanowienie jest trafne a jego uzasadnienie w wystarczającym stopniu odzwierciedla motywę, jakie skutkowały jego wydaniem, co pozwala na przeprowadzenie jego kontroli odwoławczej.

W sposób dostatecznie precyzyjny omówiono w tym postanowieniu stan faktyczny, jaki ustalono w toku śledztwa a z poczynionych ustaleń wyprowadzono trafne i logiczne wnioski końcowe. Sąd Okręgowy w całości podziela ocenę dowodów i ocenę prawną zaprezentowaną w zaskarżonym postanowieniu. Zachodzi brak podstaw, aby kontynuować postępowanie przygotowawcze, albowiem istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne zostały poczynione a argumentacja prokuratora odnosząca się do oceny prawnej tego stanu faktycznego jest zasadna. Rozstrzygnięcie wydane w postępowaniu przygotowawczym pozostaje pod pełną ochroną przewidzianą treścią przepisu art. 7 k.p.k. Sąd Okręgowy w całości podziela wnioski prokuratora przedstawione w zaskarżonym postanowieniu. Wbrew twierdzeniom skarżącego dokonana przez prokuratora ocena zgromadzonego materiału dowodowego nie nosi cech dowolności, uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r. II KK 17/14, Lex nr 1425048).

W ocenie Sądu argumentacja pokrzywdzonego zawarta w złożonym środku odwoławczym ma charakter wyłącznie polemiczny. Skarżący w zachowaniu swoich kontrahentów doszukiwał się znamion przestępstwa oszustwa, stypizowanego w art. 286 § 1 k.k. Przypomnieć trzeba, iż przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wykazać należy, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim – kierunkowym nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę, lecz także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion. Nie każda zatem nierzetelna realizacja umowy cywilnoprawnej może stanowić przestępstwo oszustwa (wyrok SN z 02.02.2007r., sygn. akt IV KK 378/06 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 18.11.2008r., sygn. akt II AKa 167/08). Wprowadzenie w błąd musi ponadto poprzedzać rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego, skoro takie rozporządzenie mieniem musi stanowić skutek owego wprowadzenia w błąd. Istota przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. polega bowiem na posłużeniu się fałszem jako czynnikiem sprawczym, który ma doprowadzić pokrzywdzonego do podjęcia niekorzystnej decyzji majątkowej. W realiach sprawy wymagałoby to wykazania, że po stronie nabywcy już w momencie dokonywania zakupu poszczególnych partii węgla

nie byłoby zamiaru zapłaty całej należności, obejmującej także kwotę naliczonego podatku VAT. Z treści zawartej pomiędzy stronami umowy (k. 96-104 akt śledztwa) wynika, że płatność miała następować dwutorowo, tj. odrębnie w kwotach netto z wystawionych faktur i odrębnie – w innym terminie – w kwotach odpowiadających wartości naliczonego podatku VAT (§ 7 ust. 2 umowy – k. 100-101). Fakt dokonania płatności częściowych, tj. wyłącznie w kwotach netto, nie uprawnia więc w najmniejszym stopniu do formułowania tezy o dokonaniu przestępstwa przez przedstawicieli nabywcy.

Pozostały zgromadzony materiał dowodowy, świadczący o tym, że nabywca nie dokonał później dalszych płatności pomimo uzyskania zwrotów podatkowych, również nie uzasadnia tezy, że już w momencie zawierania umowy i odbierania dostaw węgla, planował uchylić się od tych płatności. Podzielając stanowisko Prokuratora przy tak ustalonym stanie faktycznym nie sposób uznać, że osoby reprezentujące Agencję Inwestycyjno – Handlową (...) Sp. z o.o. w W. zawierając umowę o sprzedaży węgla z pokrzywdzonym obejmowały swoim zamiarem niewywiązanie się z zaciągniętych zobowiązań. Należy podkreślić fakt, że strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych i umowa realizowana była w ramach kilkunastu dostaw w okresie od kwietnia do sierpnia 2013 roku. Agencja Inwestycyjno – Handlowa (...) Sp. z o.o. w W. uiszczała terminowo płatności za dostawy na podstawie przedstawionych faktur, jednakże pomniejszone o wartość podatku od towarów i usług (łącznie na kwotę 606.711,42 zł). Jak już wyżej wskazano, było to wprost przewidziane w treści łączącej strony umowy. Następnie w trakcie realizacji umowy pojawiły się reklamacje kontrahenta czeskiego w zakresie jakości węgla (k. 131 i nast. akt śledztwa), uznane przez spółkę (...), co z kolei wiązało się ze zgłoszeniem roszczeń finansowych tej spółki wobec dostawcy węgla, spółki (...). Sporna była ponadto pomiędzy stronami zasadność rozwiązania przez spółkę (...) umowy na podstawie oświadczenia z 30 września 2013 r. (k. 105 akt śledztwa). Także w związku z treścią tego oświadczenia spółka (...) sformułowała wobec spółki (...) roszczenia finansowe i przedstawiła je do potrącenia (k. 142-143 akt śledztwa). Zestawienie powyższych okoliczności faktycznych oraz faktu, iż zdaniem spółki (...) doszło do skutecznego spełnienia świadczenia wskutek potrącenia wierzytelności wzajemnych, wyklucza możliwość uznania, że doszło do zachowania realizującego znamiona przestępstwa – i to niezależnie od tego, czy roszczenia cywilnoprawne ostatecznie okazały się słuszne.

Przebieg współpracy pomiędzy stronami w okresie od kwietnia do września 2013 r. także wyklucza możliwość przyjęcia, że rozporządzenie mieniem przez spółkę (...) było wynikiem wprowadzenia jej w błąd przez kontrahenta. Umowa wiązała się z dokonaniem kilkunastu dostaw na przestrzeni ponad 3 miesięcy. Pomimo dokonywania za kolejne dostawy tylko częściowej zapłaty, tj. wyłącznie w kwotach netto, pokrzywdzona spółka realizowała kolejne dostawy węgla, sprzedając dalej towar z opóźnionym terminem płatności, nie windykując w odpowiednim terminie pozostałej części należności i oczekując na uzyskanie przez kontrahenta zwrotów podatkowych. Tego typu świadome działanie pokrzywdzonego, mieszczące się w granicach swobody umów i dozwolonego ryzyka gospodarczego, nie może uzasadniać tezy o dokonaniu przez kontrahenta oszustwa. W realiach sprawy nie sposób uznać, że w chwili zawarcia umowy osoby reprezentujące spółkę (...) wprowadziły przedstawicieli spółki (...) w błąd i nie miały zamiaru płacić za towar, skoro płatności netto – zgodnie z treścią umowy - następowały w określonych terminach. Materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do takiego wnioskowania, a winy nie można domniemywać. Pokrzywdzony podjął decyzję handlową o dostarczaniu towaru pomimo terminowego regulowania należności wyłącznie w kwotach netto, mając pełną wiedzę na temat rozliczania podatku od towarów i usług za eksport i import spółki Agencja Inwestycyjno – Handlowa (...) Sp. z o.o. w W.. Nie jest więc możliwe pociągnięcie do odpowiedzialności za oszustwo osoby lub osób reprezentujących spółkę (...).

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje na istnienie pomiędzy stronami sporu o charakterze wyłącznie cywilnoprawnym. Przedstawiciele spółki (...) powołują się na fakt nienależytego wykonania umowy przez kontrahenta, w szczególności wad jakościowych dostarczonego węgla. Prezentują stanowisko o przysługującej nabywcy z tego tytułu oraz z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania umowy, wierzytelności wobec spółki (...), którą to wierzytelność przedstawili do potrącenia z wierzytelnością, mającą zdaniem zawiadamiającego stanowić przedmiot wyłudzenia. Zasadność roszczeń z tytułu wad fizycznych dostarczonego węgla, a co za tym idzie, także skuteczność ewentualnego potrącenia, jest przez spółkę (...) kwestionowana. Proces karny nie służy jednak rozstrzygnięciu sporów o charakterze cywilnoprawnym ani zastępowaniu

podmiotów gospodarczych w dochodzeniu swoich praw wobec kontrahentów. Nie może być też wykorzystywany do gromadzenia dowodów dla innych celów, np. dla ewentualnych przyszłych procesów cywilnych. Strony winny same podjąć określoną aktywność, by dochodzić swoich roszczeń cywilnoprawnych. Dążenie natomiast do wykorzystania w tym celu instytucji procedury karnej, jest nieuprawnione i skutku odnieść nie mogło.

Stwierdzenie, iż spór pomiędzy stronami ma charakter wyłącznie cywilnoprawny, warunkuje dalsze losy postępowania przygotowawczego i przesądza o konieczności jego umorzenia. W tym miejscu wskazać należy na zasadę subsydiarności prawa karnego, z której wynika, że środki represji karnej powinny być zastosowane dopiero wówczas, gdy inne rodzaje reakcji prawnej nie są wystarczające. Sąd podziela pogląd prawny wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 lutego 2013 roku, sygn. akt II AKa 268/12, (opubl. Biuletyn SA w Katowicach nr 3/2013, poz. 3-4) z którego wynika, że „rola prawa karnego materialnego, a w szczególności prawa karnego gospodarczego, powinna być subsydiarna w sensie ultima ratio. W konsekwencji organy ścigania powinny tylko w wyjątkowych wypadkach, a więc powściągliwie ingerować w transakcje prywatnego podmiotu gospodarczego, który swobodnie, zgodnie ze swoim interesem uzgadnia warunki umowy, a więc i cenę, i nie dopatruje w tym żadnej szkody”. Pamiętać trzeba, że nie każde naruszenie dóbr chronionych prawem jest zwalczane za pomocą prawa karnego, które stosuje się tylko wtedy, kiedy nie ma środków o mniejszej dolegliwości i gdy ustawa to wyraźnie przewiduje. Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie sporu pomiędzy stronami winno zostać ustalone w drodze kontradiktoryjnego postępowania cywilnego, bowiem zarzuty dotyczące nienależytego wykonania umowy wzajemnej, wadliwości dostarczanych towarów, skuteczności wypowiedzenia zawartej umowy oraz dopuszczalności i skuteczności ewentualnego potrącenia, nie stanowią przedmiotu postępowania karnego.

Żaden z zarzutów podniesionych w środku odwoławczym nie uzasadniał uchylecia zaskarżonego postanowienia. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie doszło w sprawie do przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów ani błędu w ustaleniach faktycznych mającego wpływ na rozstrzygnięcie – co już omówiono wyżej. Chybiony jest też zarzut odnoszący się do zaniechania koniecznej inicjatywy dowodowej, a w szczególności nieprzeprowadzenia uzupełniającego przesłuchania świadka i konfrontacji. Zauważyć w pierwszej kolejności należy, że w toku postępowania międzyinstancyjnego dokonano uzupełniającego przesłuchania świadka W. L. oraz konfrontacji pomiędzy W. L. a S. W., która jednak nie doprowadziła do usunięcia rozbieżności pomiędzy ich twierdzeniami. Już z tego powodu omawiany zarzut traci na znaczeniu. W realiach sprawy podstawowe znaczenie mają dowody z dokumentacji, skoro jest to dowód o charakterze zobiiektywizowanym i niepodatnym na zniekształcenia właściwe dowodom osobowym a postępowanie dotyczy przede wszystkim czynności cywilnoprawnych, których treść była formułowana na piśmie. Co więcej, zdaniem Sądu inicjatywa dowodowa prokuratora była wystarczająca także w zakresie dowodów ze źródeł osobowych. Byłoby tak nawet w przypadku, gdyby w postępowaniu międzyinstancyjnym powyższej konfrontacji nie przeprowadzano. Truizmem jest stwierdzenie, że postępowanie dowodowe należy prowadzić w sposób racjonalny, ograniczając inicjatywę dowodową do takich tylko czynności, które według rozsądnej oceny mogą być naprawdę przydatne dla wyjaśnienia sprawy. W ocenie Sądu skarżący ewidentnie przecenia przydatność dowodu z konfrontacji w realiach niniejszej sprawy. Przypomnieć warto, że przeprowadzanie konfrontacji jest celowe wyłącznie w przypadku, gdy może to się przyczynić do wyjaśnienia rozbieżności pomiędzy relacjami osób przesłuchiwanymi. Artykuł 172 k.p.k. nie nakłada na organy procesowe żadnego obowiązku. Daje jedynie podstawę przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy osobami przesłuchiwanymi. Konfrontacja jest zatem czynnością fakultatywną, uzależnioną od oceny organu procesowego, który nie ma obowiązku jej przeprowadzenia w każdym wypadku sprzeczności w oświadczeniach dowodowych (tak np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., sygn. V KK 99/08, opubl. Biuletyn Prawa Karnego SN, nr 10/08, poz. 1.2.23; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2014 r., II KK 204/14, opubl. Biuletyn Prawa Karnego nr 10/14, poz. 1.2.1). W praktyce konfrontacja ma sens, gdy towarzyszy jej element zaskoczenia, np. gdy osoba przesłuchiwana musi się odnieść do sprzecznej z jej wcześniejszymi depozycjami relacją osoby, na której słowa dotychczas się powoływała. Jest to celowe także w przypadku osób blisko powiązanych ze sobą i nieskonfliktowanych, bo tylko w takiej sytuacji można liczyć na to, że obecność innej osoby skłoni świadka dotąd nieszczerego do powiedzenia prawdy. Oczekiwanie jednak, że osoby pozostające w poważnym sporze gospodarczym, prezentujące od dłuższego czasu swoje, wzajemnie sprzeczne stanowiska i mające pełną wiedzę o wersji strony przeciwnej, zmienią swoje stanowisko tylko dlatego, że

je skonfrontowano, jest przejawem myślenia życzeniowego, czy wręcz naiwności. Zaniechanie konfrontacji w toku śledztwa było więc w ocenie Sądu uzasadnione. Wyniki takowej konfrontacji, jednak przeprowadzonej w ramach czynności międzyinstancyjnych (wydaje się, że jedynie asekuracyjnie), jedynie to stanowisko potwierdziły.

Mając na uwadze powyższe, Sąd analizując materiał dowodowy i ustalone na jego podstawie działania osób wskazanych w zawiadomieniu pod kątem ustawowych znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. stwierdził, iż nie ma podstaw do postawienia komukolwiek zarzutów popełnienia czynu realizującego ustawowe znamiona takiego czynu zabronionego. Sąd Okręgowy w Gliwicach nie znalazł podstaw do odmiennej, aniżeli prokurator, oceny prawnej stanu faktycznego, który został ustalony w sposób całkowicie wystarczający dla merytorycznego rozstrzygnięcia. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.

(-) SSO Arkadiusz Cichocki